

# Sweet Noise, Jeden Taki Dzie

Nie ma dni, ha! Nie ma nocy  
Jest krzyk i morze przemocy  
S&#261; oni z kamieniami w r&#281;kach  
Ulica, kt&#246;ra przed nikim nie kl&#281;ka  
S&#322;owa puste, splamione  
Obietnice niespe&#322;nione  
Dla nas nie ma dni i nocy,  
Nie ma dla nas dni i nocy

Wszed&#322; z domu ju&#380; nie wr&#246;ci&#322;  
Z ca&#322;ym &#347;wiatem si&#281; sk&#322;&#246;ci&#322;  
Przez to rodzin&#281; zasmuci&#322;  
Jego ziomy te&#380; zepsuci  
Kt&#246;rzy s&#261; dla niego wszystkim  
B&#246;l &#380;yca, odciski  
Na spracowanych d&#322;oniach  
Bez pardonu si&#281; zachowa&#322;  
Uliczny symptom z&#322;a,  
Kt&#246;ry zd&#261;&#380;y&#322; go wychowa&#263;  
Tylko swoich chcia&#322; szanowa&#263;  
Depresja, stan umys&#322;u  
Fiasko z &#380;yca i z marze&#324;  
Wszystko to co dobre znik&#322;o  
Mo&#380;e by&#322;oby inaczej  
Gdyby mia&#322; przed sob&#261; przysz&#322;o&#347;&#263;

Dam ci jedno takie s&#322;owo i jeden taki dzie&#324;  
Mam ogie&#324; kt&#246;rzy p&#322;onie i rozrywa cie&#324;  
Znam chwile co jak n&#246;&#380; przecinaj&#261; sznur  
Dam ci jedno takie s&#322;owo kt&#246;re zburzy mur

To koniec tego &#347;wiata  
W twoich oczach nie mam brata  
Koniec dla mnie, dla ciebie  
Ostatni taki znak na niebie  
Nikt nie zag&#322;uszy nie zatrzyma  
Wojny, kt&#246;r&#261; w sobie skrywam  
Sprzeda&#322; dzieci dla brudnej polityki  
Tak umar&#322; kwiat  
S&#322;ycha&#263; krzyki

Nikt ju&#380; nie pami&#281;ta, ile by&#322;o jego stara&#324;  
Wiele jak jarania kruszonego na wezwaniach  
Z ka&#380;dym nast&#281;pnym dniem  
Plan ten sam od paru lat  
Wola walki, ch&#281;&#263; prze&#380;yca  
Na fart nie licz jak m&#246;j brat  
Dobrze wiesz &#380;e&#347; czego&#347; wart  
Wi&#281;c ponownie wciskaj start  
Kolejne rozdanie kart  
B&#261;d&#378; szcz&#281;&#347;liwy, zarobiony  
By&#347; mia&#322; chleb dla dzieci, &#380;ony  
I gdy bez owocne plony  
MEDITOP b&#261;d&#378; pozdrowiony  
I wszystkie jak Ty glony  
Wszystkie wydry &#380;ycie znaj&#261;,  
M&#322;odzi w blokach biegaj&#261;  
Tego &#380;yca smak ju&#380; znaj&#261;  
To gorycz, b&#246;l do&#347;wiadcz&#324;  
Ja to widz&#281;, na nich patrz&#281;  
Ty mnie s&#322;uchasz i si&#281; wstydzisz  
Wyjdzie tak &#380;e dzi&#347; mnie kochasz  
A jutro znienawidzisz

Dam ci jedno takie s&#322;owo i jeden taki dzie&#324;  
Mam ogie&#324; kt&#oacute;ry p&#322;onie i rozrywa cie&#324;  
Znam chwile co jak n&#oacute;&#380; przecinaj&#261; sznur  
Dam ci jedno takie s&#322;owo kt&#oacute;re zburzy mur

Jestem dla was celem doskona&#322;ym  
Jestem dla ciebie celem doskona&#322;ym  
Jak bardzo chcesz bym oszed&#322;  
Jak bardzo chcesz bym znikn&#261;&#322;

Dam ci jedno takie s&#322;owo i jeden taki dzie&#324;  
Mam ogie&#324; kt&#oacute;ry p&#322;onie i rozrywa cie&#324;  
Znam chwile co jak n&#oacute;&#380; przecinaj&#261; sznur  
Dam ci jedno takie s&#322;owo kt&#oacute;re zburzy mur